

***Czerwcowy numer poświęcony będzie redaktorom tworzącym dla Was tę gazetkę, poznajcie ich!***

Czerwcowy numer wypełniają biogramy z Wikipedii, listy gończe, opisy egzotycznych gatunków czy listy i wpisy na blogu. Czytajcie!

**Emilia Brol** (ur. 6 stycznia 2008, w Świdnicy) - polska artystka, pisarka, znawczyni sztuki.

W sztuce nie skupia się na jednym temacie. Dzięki temu w jej pracach można zobaczyć dużą różnorodność.

#### Życie

Dzieciństwo spędziła w Radzionkowie, rysując koleżankom z przedszkola syrenki oraz przygotowując zupy z ziemi i liści. Oblicze Internetu zaczęła poznawać, gdy była jeszcze małym dzieckiem. Oglądała dużo filmików na Youtube i grała w gry, które nie były przeznaczone dla młodych odbiorców, lecz sądzi, że nie wpłynęło to zbyt mocno na jej psychikę, poza tym twierdzi, że dzięki temu ma znakomite poczucie humoru. Od dzieciństwa ludzie mówili jej, że ma talent, dlatego postanowiła kontynuować rysowanie.

#### Rodzina

Matka Emilii, Aleksandra, pracuje w policji, lecz nie w terenie. Jest księgową. Ojciec, Wojciech, pracuje w firmie, której celu Emilia nie potrafi wytłumaczyć, wie tylko, że ma ona coś wspólnego z uszczelnieniami. Najważniejsza jest dla niej jej starsza siostra. Zuzanna ma 28 lat i mieszka w Szkocji. Od zawsze była wielką inspiracją na Emilii. Wyjechała za granicę już w wieku 19 lat, od zawsze była mądra i według Emilii była uosobieniem perfekcji. Stała się dla niej autorytetem, a Emilia zaczęła brać z niej przykład i starała się być jej młodszą kopią. Mimo, że nie ma z nią prawie w ogóle kontaktu, kocha ją nad życie i utrzymuje, że jest jej ulubionym członkiem rodziny. Są jeszcze ciocia i wujek, których często odwiedza, a te wizyty są dla niej chwilą relaksu.

#### Rozwój artystyczny

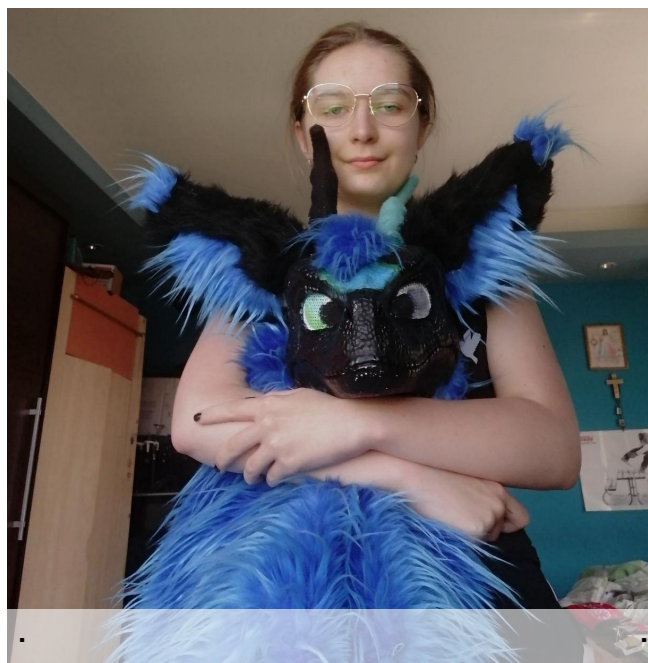
Na święta zawsze dostawała te wielkie walizki z przyborami do rysunku okropnej jakości, lecz przyjmowała je i dziękowała, bo wiedziała, że ci, którzy jej je podarowali, mieli dobre intencje. Gdy była młodsza, cały czas szkicowała, dość brzydkie, jak opisuje Emilia, dziewczyny i uważała, że nigdy nie nauczy się rysować realistycznie. Aż do czasu, gdy jej ojciec zapisał ją na zajęcia z rysunku, gdzie również poznała swoją najlepszą przyjaciółkę. Przez około 4 lata, co piątek rysowała lub malowała martwą naturę. Miała już dość, ale po czasie przyznaje, że te zajęcia otworzyły przed nią nowe horyzonty. Odrzuciła dawne gryzmołki nieproporcjonalnych ciałek kreskówkowych kobietek i zaczęła rysować realistyczniejsze prace. Emilia przyznaje, że zawsze była prokrastynatorką, nad czym czasem ubolewała redaktor naczelna „Szkolniczka”, który Emilia współtworzyła. Ze zrobieniem prac rekrutacyjnych do Liceum Plastycznego czekała aż do samego końca, ale gdy czas zaczął ją gonić, zebrała się i dokończyła swe dzieła. Rekrutowanie do liceum plastycznego zdecydowanie ocenia jako jeden z najbardziej stresujących i najokropniejszych momentów jej życia. Nawet straszniejszy niż egzaminy ósmoklasisty. Emilia nigdy nie specjalizowała się w jednym medium, mimo że jej ulubionym jest węgiel. Może to dlatego, że wychowała się na Śląsku. Lubi malarstwo impresjonistów, takich jak Claude Monet i Edgar Degas, ale na przekór temu, jej prace najczęściej są malowane barwami nasyconymi, daleko odbiegającymi od pastelowego impresjonizmu.



### Jaka jest Emilia Brol?

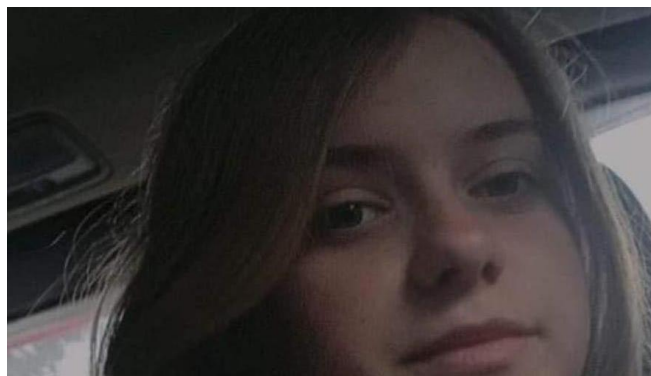
Sama siebie opisuje jako wielką introwertyczkę. Jej jedynymi prawdziwymi przyjaciółmi są Zosia i Blanka. Blankę poznała na zajęciach z rysunku, a Zosię na obozie letnim. Tylko na nie może liczyć. W wolnym czasie czyta dużo książek, głównie literaturę piękną i reportaże. Pisze również krótkie opowiadania, które nigdy nie ujrzały światła dziennego. Jest autorką jednego wiersza, z którego jest bardzo dumna, lecz pokazała go tylko swojemu tacie i do teraz boi się, że ojciec go gdzieś upubliczni. Nieważne, gdzie ją zobaczysz, zawsze będzie miała lekko rozmazany tusz do rzęs, trochę rozczochrane włosy, a przy sobie jedną z jej wielu płóciennych toreb na ramię. W szkole nie różniła się zbyt wiele od innych dzieci, mimo że zawsze w autokarze siedziała z tyłu, co według niepisanych szkolnych zasad oznaczało silną pozycję społeczną. W wywiadach nigdy nie umie odpowiedzieć na pytanie o to, jaka jest. Mówi, że nie potrafi opisać samej siebie, a w opisy innych ludzi do końca nie wierzy.

Hej, jestem **Sandra**, w tej gazetce byłam grafikiem. W przyszłości chciałabym zostać właśnie grafikiem, z tego powodu właśnie chcę iść do Zespołu Szkół Artystyczno-Projektowych w Tarnowskich Górach. Uwielbiam fantazję, magię, rzeczy nierealne, dlatego tworzę grafiki zwierząt fantastycznych i kwiatów. Najbardziej szaloną rzeczą, jaką zrobiłam było to, że uszyłam cały strój smoka. Smok nie ma skrzydeł, bo to smok chiński, a taki długi właśnie funkcjonuje bez skrzydeł. W domu mam też małe zoo, w którego skład wchodzi papuga, szynszyl, żółw, pies, jaszczurka oraz ryby.



**Oliwia Komuda** szczupła blondynka niskiego wzrostu jest poszukiwana za zaległości związane z gazetką szkolną. Zobowiązania to ilustracje i krótkie artykuły o tematyce aktualnej.

Ostatnio widziana była na przystanku koło kościoła w Radzionkowie. Na ręce nosi zwykle śmieszna gumkę do włosów. Każdego, kto ją zobaczy proszę o natychmiastowy kontakt z redakcją „Szkolniczka”. Nagroda za udzielone informacje ustalona zostanie na miejscu. Każdy, kto ukryje jej miejsce przebywania, staje się współwinny.



Poszukiwana jest nastoletnia uczennica Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II w Radzionkowie. Nazywa się **Milena Michalska**, w tym roku kończy klasę 8 a. Poszukiwana jest za niedzielenie się jedzeniem z koleżanką z ławki i za okłamywanie najlepszej koleżanki, że nie będzie jej w szkole. Wyróżnia się włosami związanymi w kucyk. Ostatnio było widziana dnia 2 czerwca 2022 roku. Miała na sobie różowe buty, jasne jeansy, koszulkę z myszką Micky i niebieską bluzę. Osobę, która spotka gdzieś tę dziewczynę, czeka nagroda ze strony redakcji „Szkolniczka”, ponieważ jest ona winna redakcji najnowszy przepis na smaczne brownie wraz z pokazowym egzemplarzem



Milena z lewej

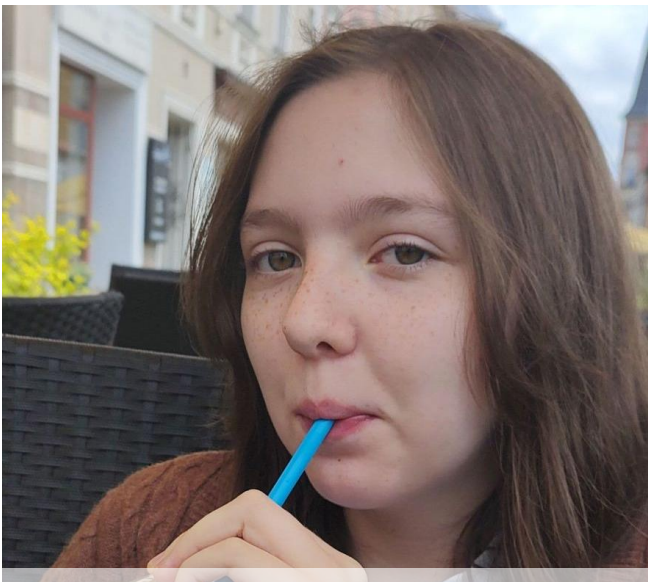


Julia na pierwszym

**Julia Kołodziej** to niebezpieczna nastolatka poszukiwana listem gończym przez wszystkie patrole policyjne na całym świecie za... wyłudzenie jedzenia od kolegów i koleżanek z klasy. Kończy ósmą klasę. Ma włosy i oczy koloru brązowego, 156 cm wzrostu. Ostatnio była widziana 1 czerwca 2022 roku w Szkole Podstawowej nr 2 imienia Jana Pawła II w Radzionkowie i miała ubrane krótkie, czarne spodenki oraz czarną bluzę z kolorowym nadrukiem „Kamuflage”. Często nosi rozpuszczone włosy. Jej aktywność na Netflixie pozwala nam sądzić, że nadal przebywa na wolności i posiada bardzo dużo wolnego czasu, jaki poświęca na oglądanie seriali, o czym mogliście się przekonać czytając jej comiesięczne recenzje. Czasem jej zachowania mogą wyglądać niepokojąco z uwagi na roznoszącą ją energię. Gdyby ktoś ją widział, prosimy o bezpieczne nawiązanie kontaktu z poszukiwaną, bez denerwowania jej, ponieważ, gdy jest zła może być naprawdę groźna. W razie spotkania prosimy o kontakt z redakcją „Szkolniczka”.



**Blanka Bryk (Blankusz niepospolitus)** - gatunek redaktorki szkolnej gazetki sklasyfikowanej pod numerem 8B. Najczęściej występuje w Chorzowie, Radzionkowie ewentualnie Tarnowskich Górach. Uczęszcza równocześnie do szkoły muzycznej, grając na skrzypcach i śpiewając. Uprawia także różne sporty, przede wszystkim siatkówkę, w której reprezentowała szkołę na zawodach. Najczęstszym pożywieniem, jakie przyjmuje ten gatunek są obiady na szkolnej stołówce, czasem zdarzają się kanapki na drugie śniadanie. Pije wodę, jeśli nie zapomina jej zabrać z nory, w której mieszka. Zapominanie dla tego gatunku to norma i codzienność. Blankusz niepospolitus jest leniwy oraz powolny, przez co spóźnia się bardzo często na spotkania, a nawet na lekcje. Cechuje ją również ambicja, jeśli coś postanowi, to już to zrobi na pewno, to właśnie jest wyjątkowe w tym osobniku. Swoją karierę w gazetce zapoczątkowała już w pierwszym numerze tego roku. Zasłynęła lekko kąśliwym artykułem o postanowieniach noworocznych, przede wszystkim uczniów, stworzonym w styczniu i osiągniętym naprawdę dużą liczbę odsłon wywiadem z jednym z naszych tenisistów, stworzonym w marcu.



**Anna Ignaszewska** to rzadki okaz nowego gazetkowicza. W swojej karierze ma... jeden artykuł, ale gdyby nie koniec roku, napisałyby ich jeszcze kilka. Jest twórcą tematu związanego z Gwiezdnymi Wojnami opublikowanego w ostatnim numerze. Chodząc do 8 klasy wiąże przyszłość z biotechnologią, a także dobrze odnajduje się w języku obcym. Tworzy sama komputerowe animacje, interesują ją podstawy programowania, dobrze odnajduje się w urządzeniach mobilnych, a do tego lubi rysować. Zawsze przykłada się do prac plastycznych, jej ambicja czasami nie ma granic. Mimo naturalnej nieśmiałości, swoje słowa potrafi przelewać na papier z zaskakującą siłą wyrazu, ma równocześnie mocną, ale także wrażliwą stronę natury. Odnajduje się pośród grona znajomych, jest osobą budzącą uśmiech na twarzy najbliższych, gdy poznasz ją bliżej, możesz się przekonać o wielkim zasobie jej wyjątkowego charakteru. Zazwyczaj zanim zrobi coś głupiego to rozsądnie pomyśli, ale i tak da się wciągnąć w szaloną zabawę z przyjaciółmi. W sporcie też ma swoje 3 grosze do wtrącenia, odnajduje się w koszykówce.



**Maria Szastok** (ur. 23.05.2008), znana także jako Maryla, Isabelka, Maryja, Słowackii Mary Uczennica Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Radzionkowie oraz redaktorka szkolnej gazetki "Szkolniczek". Humanistka do kwadratu, lubiąca się w wszelkiego rodzaju muzyce - oprócz disco polo, brrr... Lubi czytać książki, w szczególności kryminały i fantastykę, pisać swoje własne, drobne opowiadania, jeść czekoladę i niezależnie od pory roku pić herbaty o różnych smakach. Od najmłodszych lat śmiertelnie boi się pszczoł, chociaż - o ironio! - w młodszych klasach była za nią parę razy przebierana na bal przebierańców. Pała ogromną niechęcią do cyferek, co tłumaczy jeszcze niepotwierdzoną przez naukowców chorobą - matmofobią. W przyszłości, chciałaby zamieszkać w Irlandii, w małym, przytulnym domku z dwoma kotami, gdzie mogłaby w spokoju pisać swoje książki i chodzić na długie, leśne spacerki. Jej znakiem rozpoznawczym są okrągłe okulary w srebrnych oprawkach, które musi nierzadko czyścić, czego szczerze nie cierpi. Za to uwielbia dyskutować.. Oprócz pragnienia zostania pisarką, chciałaby pracować jako korektor lub recenzent w wydawnictwie. No i może jeszcze pociąga ją bycie dziennikarką.

**Natalia Gierczyk** - Imię to jest pochodzenia łacińskiego, od słowa "diesnatalis" (dzień narodzin). Występowanie -zamieszkuje Radzionków. Można ją spotkać przechadzającą się po mieście lub Szkole Podstawowej nr 2. Czasem da się ją zauważyć w Parku Księży Góra na spacerze, prawdopodobnie z psem.  
Sposób oswojenia - aby zyskać zaufanie tego osobnika, należy zaoferować jej rozmowę o serialach, filmach, lub jeździe konnej. Lecz należy uważać na tematy mówiące o książkach oraz kamieniach szlachetnych (jest to najczęstszym błędem przy próbie uzyskania zaufania), gdyż w tym momencie rozmowy szybko nie zakończycie.  
Pokarm - jest wszystkożerna. Z pokarmów nadających się do spożycia, nie zjada jedynie cukinii, bakłażana oraz mango.  
Działanie -W nauce najlepiej jej idzie praca na angielskim, niemieckim oraz plastyce. Jeżeli zyskałeś już jej zaufanie, w momencie, gdy będziesz potrzebował pomocy z tymi przedmiotami, na pewno Ci jej użyczy.  
Ciekawostki -Potrafi również jeździć konno oraz siodłać konia.





---

**W ostatnim numerze tego roku szkolnego**

**chciałam Wam bardzo podziękować za to,**

**że mogłam na Was liczyć,**

**za to, że na ogół;) trzymaliście się ustalonych terminów,**

**za to, że zdołaliście wstawać rano i być na spotkaniach o 7:10 w poniedziałek, tak, 7:10,**

**za to, że mimo wielu obowiązków i oporu materii, chciało się Wam choć większości się nie chce,**

**za to wszystko dziękuję Wam,**

**Pani Dominika Siwiec**

---

## Kosmos

Czyli to o czym dorośli ci nie mówią

( Bo często sami nie wiedzą)

Poznaj mnie!

Cześć drodzy czytelnicy! W tym wydaniu chciałabym, żebyście mnie trochę poznali. Więc zacznijmy od początku! Nazywam się **Vivienne Chmiel**, mam 13 lat, chodzę do 7 klasy, a dokładniej do klasy 7B. Jak można się domyślić po moich artykułach, interesuję się astronomią, troszkę astrofizyką, ale jest to, jak na razie, zbyt trudny temat dla mnie. Interesuję się również florystyką oraz chorobami. O kosmosie i chorobach to nawet w środku nocy jestem w stanie opowiadać. Astronomią interesuję się już od dosyć dawna, nie pamiętam ile dokładnie, ale pamiętam sytuację, przez którą zaczęłam się tymi tematami interesować. W skrócie powiem, że zainteresowałam się tym przez strach. Gdy byłam młodsza, usłyszałam, że ponoć asteroida ma uderzyć w Ziemię. Młodsza „ja” myślała, że oznacza to koniec świata. Dopiero po roku, mój tata, który również interesuje się astronomią, wytłumaczył mi, że ta „groźna” asteroida mogła mieć wielkość ziarnka ryżu.

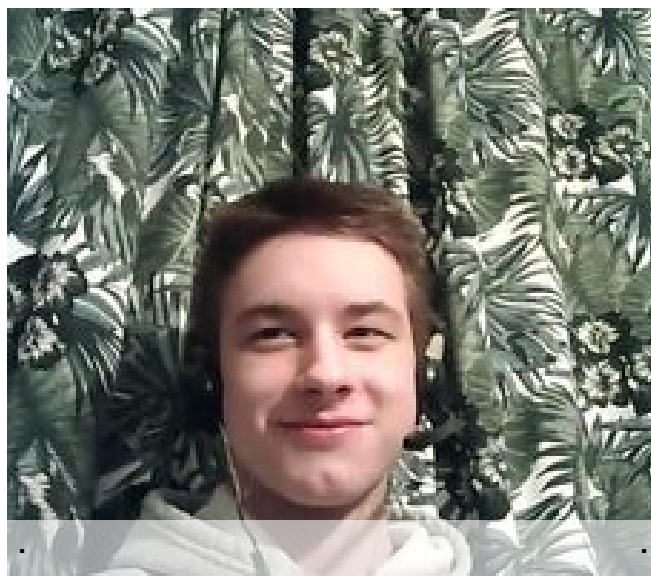
Cóż, może teraz coś o moich ulubionych książkach? A więc, mam swoją ulubioną serię, która składa się z 6 książek - „Osobliwy Dom Pani Peregrine” Ramsona Riggsa. Od momentu, kiedy tylko dostałam pierwszą część od mojej koleżanki i ją przeczytałam, pokochałam ją na tyle mocno, że zebrałam ją całą serię. Książka opowiada o młodym chłopaku, którego dziadek został zabity przez pewnego stwora, nazywanego Głucholcem. Okazuje się, że jego dziadek jest Osobliwcem, kiedyś mieszkał w pętli, którą opiekowała się pewna ymbrynka, mianowicie Pani Peregrine, która mogła zamieniać się w Sokoła wędrownego. Potem spotkał dawnych przyjaciół dziadka, mieli mnóstwo przygód... I tak z planowanej trylogii powstała seria złożona z sześciu książek. Moją ulubioną grą jest Undertale, który raczej większość z was zna. A teraz coś ważnego na koniec, życzę Wam wszystkim jak najwspanialszych wakacji! I żebyście w przyszłym roku również czytali moje artykuły! W szczególności dlatego, że mam już kilka ciekawych pomysłów oraz porad dla Was!



Nazywam się **Karolina Matysik**. Mam 14 lat i uczęszczam do 7 klasy. Jestem średniego wzrostu dziewczyną o brązowych włosach z blond pasemkami. Mam niebieskie oczy i codziennie na twarzy widnieje szeroki uśmiech. Kiedy zdarzy się, że ktoś ma jakiś problem albo kłopot, zawsze staram się mu jak najlepiej pomóc. Jestem osobą spokojną, nieśmiałą i szczerą. Ta szczerść niestety nie zawsze jest odbierana w pozytywny sposób przez inne osoby. Ja jednak uważam, że każdy powinien być z drugą osobą szczerą i powiedzieć jej, co myśli w danej sytuacji. Wnoszę pogodny nastrój w moje otoczenie, razem z przyjaciółkami nie potrafię się nudzić. Zawsze potrafimy znaleźć sobie ciekawe zajęcia. Ale jak każdy człowiek posiadam również wady, jest nią na przykład lenistwo, ale staram się to zwalczać. Bardzo lubię pływać, tańczyć belgijską i bawić się do samego rana razem z przyjaciółkami. Jednak moim głównym zainteresowaniem są zwierzęta. Osobiście posiadam pieska yorka, 2 koty i królika. Od pierwszych artykułów w gazetce szkolnej piszę o zwierzętach, a dokładniej, przedstawiam ciekawostki o nich. Sprawia mi to ogromną przyjemność i satysfakcję.

**Michał Posmyk** ma niezwykle talent muzyczny, gra na pianinie i na skrzypcach, grał już kilka koncertach, a także akademiach szkolnych. Udzielał się w gazetce szkolnej SP2, jest autorem wywiadu z naszym przewodniczącym, który okazał się najbardziej poczytnym numerem „Szkolniczka”, udostępnił własnoręcznie wykonane zdjęcia, które można zobaczyć w wielu numerach naszej gazetki oraz wykonał jej logo. Jego ulubionym zajęciem jest jedzenie, spanie i granie w Clash Royale. Bardzo lubi słonie i zielony kolor. Z charakteru jest bardzo miłym oraz sympatycznym człowiekiem.

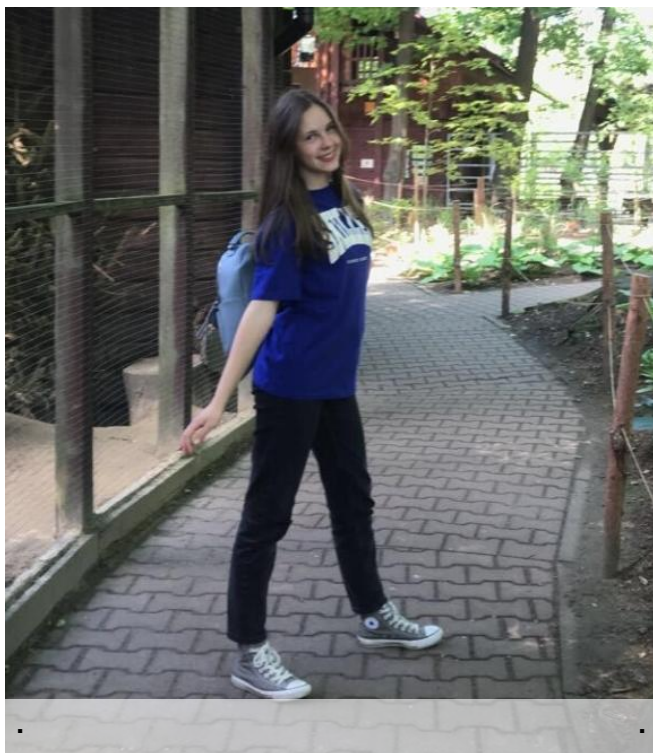
**Nadia Gajek** i **Zofia Śluzak** pomagały nam również w tworzeniu pięknych ilustracji do naszej gazetki, dodając smaczku swoimi zaskakującymi rysunkami, szkicami czy pracami na tablicie graficznym.





Kim jest ta zamglona postać? To **Laura Szeliga**.

Laura ma 14 lat i chodzi do klasy 8b. Jest to osoba miła, sympatyczna, uśmiechnięta i zawsze można na nią liczyć. Ma talent do rysowania, co niejednokrotnie potwierdziła, rysując w wolnym czasie piękne prace do naszej gazetki szkolnej. Jest autorką m. in. rysunku krasnali bożonarodzeniowych oraz rysunku z okazji Dnia Kobiet, współtworzonego wywiadu z Panią Jochlik oraz ostatnich porad dotyczących egzaminu ósmoklasisty. Bardzo lubi czytać książki, kto wie, może kiedyś napisze swoją własną 😊? Ciekawostką jest również to, że jej marzeniem jest podróż do USA. Chce zwiedzić popularne tam miasta i ciekawe atrakcje. Lauro, trzymamy kciuki!



**Natalia Pytlos** ma 14 lat i kończy ósmą klasę szkoły podstawowej. Jest to bardzo pomocna i sympatyczna osoba, na której wsparcie zawsze można liczyć. Jej pasją jest rysowanie, wykonuje naprawdę śliczne prace. Część jej rysunków mogliśmy zobaczyć w naszej gazetce szkolnej, np. wiosenne tulipany, halloweenowe dynie czy zimowe brzozy. Świetnie wychodzi jej też pisanie opowiadań i artykułów, jest autorką jednego z kilku naszych opowiadań z dreszczykiem oraz pomysłów na prezenty na Dzień Babci i Dzień Dziadka. W wolnym czasie uwielbia czytać książki, ma w pokoju własną mini bibliotekę! Marzy jej się podróż po wielu krajach, jej celem jest zwiedzić świat.